

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garment) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ Z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na czwarty kwartał 1857 od 1go października do ostatniego grudnia:

na miejscu : : : : 3 złr. 45 kr.

z pocztą : : : : 4 złr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

### PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. — Azja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

— 100 —

### Monarchya Austriacka.

#### Rzecz urzędowa.

Na założenie zwyczajnej szkoły trywialnej we włości Weren czanka na Bukowinie, przeznaczył tamtejszy właściciel dóbr Jakób Petrowicz grunt, tudzież kwotę 200 złr. m. k. na wybudowanie szkoły, a na lepsze wyposażenie nauczyciela procenta od obligacyi pożyczki państwa na 100 złr. — Gmina Weren czanka zaś przeznaczyła na wybudowanie szkoły 125 złr., a na wyposażenie nauczyciela rocznie 60 korcy zboża w ziarnie.

Oprócz tego niektórzy więksi właściciele gruntów tej gminy obowiązali się płacić rocznie ogółową kwotę 90 złr. 30 kr. m. k. na wyposażenia nauczyciela.

Nakoniec przyjęła na siebie rzeczona gmina obowiązek dostarczyć bezpłatnie roboty ręcznej i pociągowej, potrzebnej do wystawienia szkolnego budynku, pokryć gotówką wydatki przewyższające przeznaczony na wybudowanie fundusz, i starać się należycie o urządzenie, opalanie i postugę szkoły.

C. k. bukowiński rząd krajowy podaje niniejszem tę chwalebną dążność ku rozszerzeniu oświaty ludu z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Czerniowce, 4. września 1857.

#### Sprawy krajowe.

**Lwów, 25. września.** W pierwszej połowie bieżącego miesiąca nie nastąpiło już nigdzie nowe wybuchnięcie zarazy bydła w tutejszym okręgu namiestnictwa, owszem zgasa jeszcze zaraza w 2 miejscach, mianowicie w Krasnem, obwodzie Stanisławowskim, i w Weryniu, obwodzie Stryjskim.

Dotąd więc znajduje się jeszcze 6 miejsc dotkniętych zarazą, z których 1 przypada na obwód Brzeżański, 3 na Stryjski, a 2 na Samborski. W tych sześciu miejscach ze stanem bydła, liczącym 3593 sztuk w 77 oborach, dotknęła zaraza 638 sztuk, z których 212 wyzdrowiało, 398 odeszło, 4 ubito, a 24 (w czterech miejscach) znajduje się jeszcze w kuracyi.

(Ogłoszenie administracyi galicyjskiej kolei Karola Ludwika. — Zakład imienia Schillera w Dreźnie. — Hr. Appony z Londynu. — Wybory moldawskie. — Książę Joinville.)

Czytamy w *Czasie*: „Rada zawiadowcza kolei galicyjskiej Karola Ludwika ogłasza, że subskrybenci na akcyje tej kolei, którzy złożyli na kaucyę 10%, mogą przypadające im od tej kaucyi procenta pobierać od 1. października r. b. w zakładzie kredytowym w Wiedniu, lub w kantorach bankierskich W. Kirchmayera w Krakowie i M. B. Misesa we Lwowie.“

**Wiedeń, 23. września.** *Gazeta Wiedeńska* donosi: Prowizoryczny prezes drezdeńskiego komitetu fundacyi Schillera otrzymał zawiadomienie od kr. saskońskiego ministerium spraw zewnętrznych, że Jego c. k. Apost. Mość przeznaczył w darze na tę fundacyę 100 dukatów w złocie.

— C. k. austriacki ambasador przy kr. angielskim dworze hr. Rudolf Apponyi przybył tu przedwczoraj z Londynu, i uda się temi dniami w sprawie familijnej do dóbr swoich na Węgrzech.

— Podług otrzymanej w Wiedniu depeszy telegraficznej z 21. września jest rezultat wyborów multauńskich następujący: Z 87 wybranych należy 66 do stronnictwa unii, 15 jest neutralnych, a 6 przeciwników unii. Wybory na Wołoszczyźnie rozpoczęły się 19go września, a zostaną ukończone 29go b. m.

**Tryest, 19. września.** Na pokładzie paropływu „Tryest“ zawitał tu wczoraj książę Joinville z Wenecyi. Dziś oglądał Jego kr. Mość arsenał „Lloyda“, którego budowa z każdym dniem postępuje.

### Anglia.

(Telegraf podwodny atlantycki. — Poczta indyjska.)

**Londyn, 20. września.** Dziennik *Observer* donosi: „Jak sły chać, uchwalono już stanowczo nieponawiać w tym roku próby z założeniem telegrafu atlantyckiego. Przez zimę będzie drut przecho wany w rządowym warsztacie okrętowym w Keyham. Koszta nie szczęśliwego experymentu podają na 30.000 funt. sztr. Do bióra kompanii telegrafów nadchodzą, jak sły chać, liczne plany względem założenia drutu telegraficznego, a od początku miesiąca wniesiono mnóstwo prośb o uzyskanie patentów na przyrządy do zakładania telegrafów podwodnych.“

Lord Clarendon otrzymał następującą znaną już po części depeszę z Alexandryi z 12go września: „Jenerał Havelock postąpił z Cawnpore na 25 mil angielskich ku Luknowu, pobił powstańców w trzech potyczkach, i zabrał im 21 dział; ale w końcu zmuszony był powrócić do Cawnpore dla umieszczenia swoich chorych, których liczbę pomnożyła znacznie cholera. Oczekiwał posiłków. W Agrze zostali kontyngens Krok i inni buntownicy zupełnie rozbici. Liczący 300 ludzi oddział 10go i 37go pułku królewskiego wypadł nocą na 8. i 40. krajowy pułk piechoty, które zbuntowały się w Dinapore, ale został odparty ze stratą 200 ludzi. W Kalkucie obawiano się wielce powstania podczas uroczystości mohamedańskiej „Mohurrum“. Gwardya przyboczna została rozbrojona, ale dozwolono jej zatrzy mać konie. Wiadomość o odwrocie jenerała Havelock nadeszła tele grafem na Suez. Dziennik *Calcutta Englishman* z 8. sierpnia nie wspomina nic o tem.“

Dziennik *Globe* donosi: „Nadeszły tu dzienniki z Kalkutty z 8. sierpnia. Telegraficzna wiadomość o odwrocie jenerała Havelock okazała się fałszywą. Jenerał odesłał tylko 30. i 31. lipca swoich ranionych i chorych do Cawnpore, i otrzymawszy posiłki, które wypełniły ubytek jego wojska, wyruszył 1. sierpnia dalej na Luk now, gdzie spodziewał się stanąć 8. sierpnia.“

Donoszą z **Londynu** pod d. 19. b. m. wieczór: „Odebrane ostatnią pocztą z Kalkutty nowości indyjskie są o wiele pomyślniej sze dla Anglików, niż równoczesne depesze telegraficzne. Jenerał Havelock otrzymał posiłki i wyruszył napowrót ku Luknowowi. Spodziewają się, że już Sgo stanie pod oblężoną stolicą, jak nie mniej, że Arra wkrótce zostanie oswobodzoną. Nie zaszły też w ostatnich czasach żadne nowe morderstwa i zaburzenia. Maha radza z Kewar odebrał powstańcom warownie Kulungar i obsadził ją załogą pod dowództwem angielskich oficerów. Ogólna liczba przy bytych z lordem Elgin i oczekiwanych temi dniami wojsk angielskich w Kalkucie wynosi 1700 żołnierza.

### Francya.

(Rada ministeryalna. — Patrie o podróży Cesarza. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Marokko i Tunetu. — Stosunki z Kochinchiną.)

**Paryż, 20. września.** Wczoraj była w obozie pod Chalons rada ministeryalna pod prezydencyą Cesarza. Wieczorem powrócili ministrowie do Paryża.

— *Patrie* donosi, że Cesarz dopiero 24. b. m. odjedzie do Sztuttgardy, zatrzyma się w Badenie i zabawi do 28. w Sztuttgar dzie. Przed odjazdem do Niemiec zjedzie Cesarz jeszcze do Paryża.



— W Hawrze zebrano już znaczne sumy na rzecz ofiar powstania indyjskiego.

— Dnia 4. października mają poświęcać w Grignon statuetkę pani Sevigné; zebrana ze składek suma okazała się dostateczną na pokrycie kosztów tego pomnika.

— W Marokko panuje niejaki wzburzenie umysłów. Jak donosi *Constitutionnel*, obawiano się powstania wojennych szczeptów, mieszkających między Fezzem i Marokkiem. Cesarz marokkoński odbył swój wjazd do Fezzu, a syn jego obsadził Marokko.

— Brj Tunetu wyraził Cesarzowi Francuzów własnoręcznym listem swoją sympatię i życzliwość dla Francji.

— Pokilkakrotnie już zalecano rządowi francuskiemu założyć kolonię francuską u zatoki turańskiej w Kochinchinie. Teraz oświadcza *Constitutionnel*, że gdyby Francja chciała rzeczywiście zająć Turan lub jaką inną część Kochinchiny, nie mogłoby to zadziwić nikogo, bo rząd francuski wchodziłby tylko w posiadanie tego co mu się od r. 1787 słusznie należy.

W owym czasie podpisał w Wersalu syn króla Kochinchiny, w imieniu ojca, uroczysty traktat, mocą którego rzekło się państwo kochinchińskie na rzecz Francji całego terytorium Chan, zatoki turańskiej i kilku wysp pobliskich. Wybuch rewolucji w r. 1789 nie dozwolił przymierzu wejść w zupełne wykonanie, ale zawsze Francja z swojej strony dopełniała w znacznej części zobowiązań, bo nie mogąc zasilić króla kochinchińskiego pewną przyrzeczoną liczbą żołnierzy nadesłała mu 20 oficerów, którzy wprowadzili karność w pułki krajowe, wzniesli kilka twierdz w państwie, przewoźniczyli wojsku w walce z nieprzyjaciółmi i dopomogli królowi głównie do odzyskania utraconego już tronu. Wszystkie układy dyplomatyczne toczył misjonarz francuski, p. Pigneaux de Behaim, biskup Adranu, który później wielki wpływ wywierał na króla i trzydzieści lat utrzymywał go na drodze postępu, podczas kiedy oficerowie francuscy przeprowadzali w kraju rozmaite reformy i organizowali armię.

W ciągu tego czasu budowano kanały, podniesiono zaniedbane rolnictwo, wprowadzono uprawę trzciny cukrowej w państwie kochinchińskim. Niemniejszy postęp udało się uzyskać także pod względem moralnym, a religia katolicka zjednała sobie znaczny zastęp zwolenników, tak że przy śmierci biskupa Adrańskiego w roku 1817 było już w państwie kochinchińskim przeszło 400.000 chrześcian i 200 kościołów. Takie dobrodziejstwa upoważniają do wzajemnych żądań, i same starczyłyby usprawiedliwić zbrojną interwencję Francji, gdy nadto zważywszy jak niewdzięczną okazała się obecna dynastia przeciwko narodom, który jej właściwie zapewnił dalsze panowanie. Jak tylko umarł stary król Gyo-Long w 1819, zmieniły się natychmiast stosunki, a zniechęceni oporem nowego władcy oficerowie francuscy, porzucili niewdzięczny kraj i w r. 1823 powrócili do ojczyzny. Wtedy wystąpił król otwarcie przeciw wszelkim reformom, i zabronił wyznania chrześcijańskiego w całym państwie wypędził wszystkich Europejczyków z kraju.

Abym odkryć wszystkich wyznawców chrystyanizmu kazał rząd powyrzucać krzyże z kościołów na ulicę, a biada kto zwał się zdeptać je nogami. Zginął nieuchybnie pod razami lub pod mieczem, a przecież mimo to wszystkie prześladowania liczy obecnie kościół chrześcijański przeszło 130 adeptów w państwie kochinchińskim. Od śmierci króla Gyo-Long panuje już trzeci z kolei władca. Ming-Mang panował od r. 1820—1842, Thein-Tri od roku 1842—1847, a obecnie siedzi na tronie Te-Duo. W ciągu tego czasu nie polepszyły się bynajmniej stosunki, owszem pierwszy krok nowego władcy było ponowienie dawniejszych srogich wyroków przeciw chrześcijaństwu i w ogóle wszelkiemu reformatorstwu na wzór europejski. Francja postępowała od tego czasu z Kochinchiną, jak tego wymagała godność jej pawilonu, o ostatnie próby aby w dobry sposób wyjednać ulgi dla misjonarzy podejmowała jeszcze w latach 1843 i 1847... „Nie możemy — kończy *Constitutionnel* — rozszerzać się dłużej nad tą sprawą. To cośmy powiedzieli wystarcza już na dowód, że chcąc założyć korzystną kolonię w Kochinchinie nie obejdzie się bez armat. Że zaś Kochinchina jest państwem lenniczem niebieskiego państwa, to właśnie teraz podczas wojny z Chinami, była najstosowniejsza pora wystąpić z naszymi prawami do Turanu; wszakże sam tylko rząd może osądzić korzyść i potrzebę podobnego kroku.“

## Holandya.

(Sprawa traktatu handlowego z Belgią. — Wybory luxemburskie.)

**Amsterdam, 20. września.** Przed kilką dniami donosiły dzienniki, że układy między Belgią a Holandją w sprawie odnowienia zgasłego temi czasy przymierza handlu i żeglugi, przerwało się w połowie. Jak dziennik *Handelsblatt* z pewnych dowiaduje się źródół, nie przyszło nowe przymierze dla tego tylko do skutku, iż na mocy uchwały z d. 1. września 1854 odmówiono Belgii wszelkich szczególnych prerogatyw handlowych, stawiając ją na równi ze wszystkimi innymi państwami. Belgia miała ustąpić już w tej mierze co do samej Holandji, ale domaga się natomiast większych korzyści handlowych w holenderskich posiadłościach zamorskich. Na podstawie artykułu 15 traktatu z r. 1846 otrzymała Belgia prawo wywozić z kolonii na belgijskich okrętach 800 beczek towarów kolonialnych za opłatą takiego samego podatku, jakiemu podlegają okręta holenderskie. W nowym przymierzu nie mogła już zezwolić na to Holandia, bo musiałaby potem przyznać te same prawa i Anglii. Do tego przyłącza się jeszcze i to, że Belgia posiada cła dy-

ferencyonalne, i że ztąd pawilon belgijski nie stoi na równi z pawilonem holenderskim. Wypływa też samo z siebie, że przyznając pewne szczególne korzyści pawilonowi, który nie stoi na równi z pawilonem własnym, nie można żadną miarą odmówić tych samych korzyści wszystkim pawilonom równym. Jedynym środkiem do przełamania trudności w układach między obudwoma państwami byłoby zniesienie cła dyferencyonalnych ze strony Belgii. W takim razie mogłaby jej Holandia zapewnić niektóre szczególne korzyści handlowe na rzekach Mass i Skaldzie, nie obawiając się takich samych żądań od innych państw morskich. Tymczasem jak już wiadomo z dzienników, udał się p. Boeje na nowo do Bruxelli, aby zawiązać napowrót przerwane w połowie układy. Posiedzenie stanów jeneralnych zagai wkrótce sam Król wśród zwyczajnych uroczystości.

**Luxemburg, 17. września.** Opozycja odniosła zwycięstwo w wyborach dystryktowych. W stolicy utrzymało się znaczną większość głosów przy pierwszym skrutynium czterech kandydatów opozycyjnych. Obecni byli wszyscy wyborcy z wyjątkiem pięciu przeszkodzonych. Świetniejsze jeszcze zwycięstwo odniosła opozycja w Diekirch. Czterech jej kandydatów otrzymało 109, 108, 99 i 97 głosów, a kandydaci rządowi zaledwie po 38 głosów. W Mersch otrzymali dwaj kandydaci opozycji 45 i 44 a rządowi 17 i 16 głosów. Z piętnastu deputowanych wybranych w kraju w kole mieszczań, co więcej jak 125 franków płacą podatku należy 13 do opozycji. Doliczywszy do tego 7 przeciwnych rządowi kandydatów kantonalnych obaczmy przyszłą Izbę stanu złożoną z dwóch trzecich części członków opozycji.

## Włochy.

(Książę Oranii i książę Napoleon spodziewani w Geny. — Przejazd Króla belgijskiego. — Telegraf podwodny. — Wiadomości bieżące.)

**Genoa, 18. września.** Książę Oranii, który zwiedza teraz nadbrzeżne kraje śródziemnego morza, spodziewany jest wkrótce także w tutejszych portach. Także książę Napoleon przybędzie tu jadąc do Egiptu i czerwone morze, którą to podróż ma przedsięwziąć na wyraźne życzenie Cesarza. Zarazem odda książę wizytę Królowi sardyńskiemu w Turynie. — Król belgijski przejeżdżał pod przybraną nazwą: „Hrabia des Ardennes“ przez terytorium piemonckie i nocował w Domo d'Ostola. Król Wiktor Emanuel ofiarował mu na usługi paropływu na Lago maggiore; ale Król Leopold nie przyjął tej ofiary, wymawiając się swoim incognito.

— Turyński korespondent *Gazety weneckiej* mieni nowe pismo p. Bonelli co do powtórnego zawodu przy zakładaniu drutu telegraficznego między wyspą Sardinią a wybrzeżem afrykańskim prawdziwą zagadką, której niepodobna rozwiązać w tej chwili, spodziewano się bowiem, że p. Bonelli da raczej wyjaśnienia pierwszej depeszy, która zda się z obliczenia na zyski giełdowe donosiła jak wiadomo o pomyślnym skutku podjętych robót.

— *Monitore Toscano* pisze pod d. 18. b. m.: Dziennik *Il Giglio* nie usłuchał otrzymanego poprzednio ostrzeżenia, został też na mocy rozporządzenia ministerjalnego zawieszonym na cały miesiąc.

— Jak donoszą *Gazecie medyolańskiej* z Neapolu z dnia 3. b. m. cięży na kapitanie okrętu „Cagliari“ o wiele większe podejrzenie co do udziału w powstaniu zamachu na wybrzeża neapolitańskie, niż mniemano z początku. Świadczą przeciw niemu głównie ustępy w listach poległego pułkownika Pisacane.

## Niemce.

(Nowiny dworu. — Konferencje w sprawie kodexu handlowego.)

**Darmstadt.** Ich Mość Cesarstwo rosyjscy znajdowali się dziś na mszy greckiej, która dla przypadających właśnie urodzin W. księcia następcy tronu odbyła się z wielką uroczystością. Po południu udali się dostojni goście rosyjscy wraz z całą rodziną wielkksiążęcą, z obecną tu wielką księżną Zofią i księżną Maryą badeńską, tudzież z księciem Karolem bawarskim na obiad do księcia Alexandra w Jungenheim. Wieczór ukazali się dostojni goście na przedstawieniu opery, jutro odbędzie się rewia całej dywizji armii w obecności Cesarza, i jutro także przybędzie w odwiedziny na dwór wielkksiążęcy Wielka księżna Helena rosyjska z Wiesbaden.

**Norymberg, 20go września.** Wczoraj zagajono na nowo konferencję w sprawie niemieckiego kodexu handlowego. Na miejsce pruskiego pełnomocnika p. Bischof wstąpił do tych samych funkcji tajny wyższy radca sprawiedliwości Heimscot.

## Szwecya.

(Rządy tymczasowe.)

**Sztokholm, 14. września.** Nadzwyczajny dodatek sobotni do dziennika *Post och jurikes Tidningen* podaje pierwszą uchwałę, przyjętą na posiedzeniu połączonej szwedzko-norweskich rady stanu na d. 11. b. m. w zamku królewskim Tullgarn. Jestto ogłoszenie, że najwyższą władzę obejmuje na razie rząd tymczasowy pod nazwą: Rząd interymalny Szwecji i Norwegii. Tego samego zaś wieczora podał dziennik *Posttidning* następujące jeszcze trzy dokumenty: 1) List królewski z propozycją aby podczas jego choroby złożyć regencję w ręce królewicza następcy tronu. 2) Dłuższy wyciąg z protokołu posiedzenia rady stanu w Tullgarnie. 3) Datowane z d. 3. b. m. świadectwo choroby królewskiej, podpisane od lekarzy, profesora Hass, dra Liljewelch i profesora Malmsten. Tak protokół jakoteż i świadectwa złożył w południe minister sprawiedliwości Günther na kompletnem posiedzeniu stanów.



Zawiazany z poczatkiem 6. t. m. szwedzko-norweskimi rządy tymczasowy składa się z 10 Szwedów i tyluż Norwegów. Szwedzi są wszyscy terazniejsi członkowie szwedzkiej rady stanu, mianowicie oprócz nieobecnego ministra spraw zewnętrznych barona Lagerheim, hrabiowie Mörner i Guldensolpe, baron Ugglas i panowie Wallenstein, Gripenstedt, Ulner, Günther, Anjou i Armquist. Z norweskich strony zasiada w rządzie interymalnym minister stanu Due, radca stanu Bloch i Mantey, wszyscy trzej członkowie terazniejszego norweskich oddziału rady stanu, dalej przywołani z Norwegii radcy stanu Vogt, Möinichen i Hagerup, byli radca stanu Stang, biskup Arup, generał major Garben, i rezydent ministerjalny Sibbern. Ci czterej, t. j. byli radca stanu Stang, biskup z Chrystianii Arup, generał major Garben i dotychczasowy rezydent ministerjalny Sibbern, wstępują teraz dopiero do rady stanu. Sibberna powołano niezwłocznie telegramem z Londynu, a d. 17. b. m. przejeżdżał już przez Hamburg. Dziś odbył rząd tymczasowy swoje pierwsze posiedzenie. Stawili się jednak na razie tylko ministrowie Due i Günther, tudzież dwaj norwegscy i dwaj szwedzcy radcy stanu. Pan Günther mianowany został z losowania prezesem rządu tymczasowego na pierwszy tydzień. Na jutro na drugą godzinę po południu zwołano stany do wielkiej sali państwa, gdzie szwedzcy członkowie rządu tymczasowego złożą przysięgę na swe nowe dostojęstwo.

## Rosya.

(Obroty i postanowienia finansowe. — Wiadomości bieżące.)

**Petersburg, 12. września.** Sprawozdanie ministra finansów z zeszłorocznych działań finansowych zawiera następujące ważniejsze postanowienia: 1) Zawieszenie wydawanych tymczasowo biletów kredytowych. 2) Puszczenie w obieg 18 seryi biletów skarbowych, z których ośm seryi miało posłużyć na miejsce wyszłych już z obiegu seryi dawniejszych. 3) Dozwolenie wywozu rosyjskiej monety złotej. Zagraniczny dług Rosyi wynosił z końcem roku 521,987.810 rubli srebrnych, na spłacenie procentów i wykupno biletów skarbowych wyszło 37,348.981 rubli. Pod koniec swego sprawozdania zapewnia minister, że powszechna ufność, pokładana w instytucjach kredytowych nie zachwiała się bynajmniej i w zeszłym roku. — Jak wiadomo otrzymali oficerowie inżynierii z departamentu komunikacji drogowej wyraźne pozwolenie wstąpić w służbę głównego towarzystwa rosyjskich kolei żelaznych. Ostatnimi czasy upoważniono do tego według jednego z dzienników niemieckich także oficerów z korpusu inżynierii wojskowej. — Pod niebytność ministra spraw zewnętrznych, który z Cesarzem wybiera się w podróż do Niemiec obejmie znowu zarząd ministerstwa tajny radca Malcow.

## Azja.

(Depesze z Indyi. — Poczta indyjska.)

Urząd spraw zagranicznych otrzymał dnia 16. b. m. przez admiralicyę następujące wiadomości z Indyi:

„Cagliari, do sekretarza admiralicyi w Londynie. — „Bentinck“ zawinął 9. b. m. o dziewiątej godzinie wieczór do Suez. Data jego są Kalkuta 10. sierpnia, Point de Galle 21. sierpnia, Aden 3. września. Lord Elgin przybył do Kalkuty 8. sierpnia na okręcie Jej król. Mości „Shannon“ w towarzystwie okrętu „Pearl.“ Statki te miały na pokładzie 300 żołnierzy zagranicznych a 300 krajowców. Po powstaniu w Dinapore wyprawiono mały oddział, złożony z 160 ludzi dziesiątego pułku Jej Mości Królowej i tyluż ludzi 37 pułku, ażeby uwolnić ośmiu Europejczyków, których buntownicy zamknęli w Arrah. Expedycya nie odniosła pomyślnego skutku, a nasza strata była dotkliwa. Jenerała Lloyd oddalono od komendy i jenerałowi Outram poruczono dowództwo nad dywizyami w Dinapore i Kawnpore. Dnia 1. sierpnia rozbrojono 63 pułk piechoty krajowców w Baram-pore. Również rozbrojono 11 pułk kawalerii nieregularnej i przy-boczną straż jenerałnego gubernatora. Okręt „Himalaya“ odpłynął dnia 10. sierpnia ku wyspie Mauritius. — Wiadomość ta nadeszła do Alexandryi 11. b. m. o dziesiątej godzinie wieczór dla Earla of Clarendon. (Podpis) M. Stopford, kontradmirał. Konzul Craig.“

Z depeszy urzędowej, nadesłanej również dnia 16. do „India House,“ zamieszczają dzienniki co następuje:

Alexandrya, 12. września. Jenerał Havelock wyruszył z Kawn-pore 25 mil na Luknow, musiał jednak powrócić do Kawnpore, ażeby czekać posiłków i umieścić w szpitalach chorych na cholere. (Według innej depeszy wyruszył znowu z posiłkami z Kawnpore do Luknowa.) W Agrze rozgromiono zupełnie kontyngens Kutah wraz z innymi buntownikami. Strata Anglików w nieszczęśliwej wyprawie, o której powyżej wspomnieliśmy, wynosiła 200 ludzi. W Midnapore odkryto spisek uknuty na wymordowanie Europejczyków w Benares i Jessore. Batalion Shekawalti chwiał się, nie został jednak rozbrojony. W Behar ogłoszono prawo wojenne. W Kalkucie obawiano się rozruchów podczas festynu Mohurram, i dlatego rozbrojono gwardyę przyboczną nie odbierając jej jednak koni. Zresztą depesza ta potwierdza wszystko, co zawiera depesza rządowa.

Nadesłana na Cejlon do Tryestu wiadomość donosi o śmierci jenerała Reed i o cofnięciu się Anglików zpod Delhów do Agry dla cholery.

O trzech wycieczkach załogi Delhów donosi „Bombaj Telegraph“:

Dnia 14. lipca poważyli się buntownicy w 9000 ludzi i 4 dział uderzyć na nasze baterye. Zastępnicy walczyli od jedenastej go-

dziny przed południem do drugiej godziny po południu, wkońcu zostali do miasta odparci. Nasi ludzie unieśli się za nimi, aż pod wały, gdzie nieprzyjacieli rozpoczął ogień kartaczowy i karabinowy. Nasza strata w poległych i rannych była dotkliwa. Zle się stało, że nasze wojsko ich ścigało, bo do chwili odwrotu nieprzyjaciela poległo z naszej strony tylko 6 ludzi. A tak strata nasza w poległych i rannych wynosi teraz 171. Od 14. po 23. trzymali się buntownicy pod zastoną. Ale dnia 24., gdy chcieli zdobyć szturmem nasze stanowisko pod baterją Metkalfie zastąpioną przez ciężką artyleryę, która z miejskich wałów dawała ognia, zostali przez brygadiera Showers obsaczeni, dlatego czempredziej się rozpięchli, i tylko szybkością ocalili swe działa. Strata nasza była mała, jednak raniono nam kilku oficerów. Wojska nasze stoczyły dotychczas nie mniej jak 23 zaciętych bojów pod Delhami, a męstwo ich jest takie same, jak przedtem; umieją bić nieprzyjaciela, jeden stanie naprzeciw stu.

— Z Hamburga donoszą pod d. 19. b. m. Otrzymana tu z Tryestu prywatna depesza opisuje w czaraych barwach odwrot jenerała Havelock. Krajowcy mieli spalić mu wozy z żywnością i pomordować jego chorych i rannych.

Telegraficzna depesza z Tryestu podaje następujące nowsze doniesienia z Indyi. W Ithelum wzbronili się 14 pułk piechoty bengalskiej złożyć broń na rozkaz oficerów, naco przywołany oddział Europejczyków wyciął wszystkich do nogi. W Agrze i Azimghur zaszły krwawe walki z powstańcami. Obiega pogłoska, że jenerał Reed umarł, a grasująca coraz srożej cholera zmusiła angielską armię obłężniczą cofnąć się zpod Delhów do Agry. Wiadomość ta przybyła na Cejlon i potrzebuje potwierdzenia jak i pogłoska, że obłężeni w Arrah Anglicy doczekali się odsieczy od wojska z Hapagore. Sikowie Sirdaru okazują się wiernymi i sami ofiarują się służyć Anglikom. Gholab Singh otrzymał od Anglików dowództwo wojskowe. O wyższy Pendżab nie ma się czego obawiać.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest, 23. września.** Hrabia Montemolin i Don Sebastian odjechali wczoraj z małżonkami swemi neapolitańskim paropływem wojeunym „Veloce“ do Neapolu.

**Wenecya, 22. września.** W pierwszej połowie października rozpoczyna się z Rotterdamu regularna żegluga parowa między Rotterdamem i Wenecją na wyspy jońskie i Tryest.

**Paryż, 23. września.** Wczoraj wieczór renta 3% 67. *Monitor* ogłasza dekret cesarski, którym towarzystwu „Messageries imperiales“ nadana została koncesya na regularną żeglugę parową do Brazylii i subwencya w sumie 4,700.000 franków. — Jak donosi *Pays*, ma Cesarz odjechać 23. b. m. z Chalons do Sztuttgardy.

**Madryt, 19. września.** Rozkazem rządowym dozwolony został wolny przywóz zboża do Hiszpanii aż do miesiąca lipca r. przyszłego. — Dziennik *Hojas* donosi, że otworzenie Korteżów nastąpi w miesiącu październiku.

**Turyń, 21. września.** Zakupywanie gruntów pod kolej z Piemontu do Medyolanu ma rozpocząć się na przyszły tydzień. Przesztruć do Magenty musi być gotowa z końcem czerwca roku przyszłego, a do końca roku 1858 ma być złączona z koleją idącą z Nowary do Turynu.

Z **Petersburga** donoszą: *Pszczola północna*, która przez jakiś czas oceniała bardzo nieprzyjaźnie stosunki Anglików w Indjach wschodnich, oświadcza teraz uroczyście, że w Rosyi nie radują nikogo kłopoty Anglii; przeciwnie przyznawała ona (*Pszczola północna*) temu państwu zawsze główną rolę w dziejach cywilizacyi i pierwszeństwo przed Francją, a świat jest dość obszerny, by każde z wielkich państw mogło samodzielnie się rozwijać.

## Kurs lwowski.

Dnia 25. września.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	4	45	4	47
Dukat cesarski . . . . .	4	48	4	51
Półimperyj zł. rosyjski . . . . .	8	19	8	22
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	36	1	37
Talar pruski . . . . .	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	80	52	81	20
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne } kuponów	78	30	79	—
5% Pożyczka narodowa . . . . .	82	15	82	55

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 25. września.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . .	—	—
„ sprzedał „ „ 100 po . . . . .	81	30
„ dawał „ „ za 100 . . . . .	81	—
„ żądał „ „ za 100 . . . . .	—	—
Wartość kuponu od 100 złr. . . . .	—	56

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. września o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 82 $\frac{7}{8}$  — 83. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 93 — 93 $\frac{1}{2}$ . Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 — 95 $\frac{1}{2}$ . Obligacye długu państwa 5% 80 $\frac{7}{8}$  — 81, det. 4 $\frac{1}{2}$ % 70 $\frac{3}{4}$  — 71, det. 4 $\frac{1}{2}$ % 63 $\frac{1}{2}$  — 63 $\frac{3}{4}$ , detto 3% 50 $\frac{1}{2}$  — 51. detto 2 $\frac{1}{2}$ % 41 — 41 $\frac{1}{4}$ , detto 1% 16 — 16 $\frac{1}{4}$ . Oblig. Głog. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 $\frac{1}{2}$  — —. Obligacye indemn. niższ. austr.



5% 88 — 88<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, detto węgier. 78<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 79, detto galic. i siedmiogr. 78 — 78<sup>1</sup>/<sub>4</sub>.  
 detto innych krajów koron. 84<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 86. Oblig. bank. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 62<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 63. Po-  
 życzka loter. z r. 1834 334 — 335. Detto z roku 1839 140 — 140<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Detto  
 z r. 1854 107<sup>3</sup>/<sub>8</sub> — 107<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Renty Como 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 16<sup>3</sup>/<sub>8</sub>.

Galic. list. zastawne 4% 82 — 83. Półn. Oblig. Prior. 5% 83 — 84. —  
 Głognickie 5% 79 — 80. Obligacje Dun. żegluga par. 5% 86 — 87. Oblig.  
 Lloydów (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po  
 500 frank. za szt. 107 — 108. Akcje bank. narodowego 963 — 965. Akcje  
 c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 205<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 205<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Akcje niż. austr. tow. eskomp.  
 120<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 120<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Detto Budżyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 232<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 233. Detto  
 półn. kolei 172<sup>3</sup>/<sub>8</sub> — 172<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 263 — 263<sup>1</sup>/<sub>4</sub>.  
 Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wpłaty 30% 100<sup>1</sup>/<sub>8</sub> — 100<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Detto Połud.-  
 północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 102 — 102<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Detto cisiańskiej kolei  
 żel. 100<sup>1</sup>/<sub>8</sub> — 100<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 234 — 235. Detto Cesarza  
 Franc. Józ. wschod. kol. żel. 185<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 186. Detto losy tryest. 104<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 104<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.  
 Detto tow. żegl. parowej 540 — 541. Detto 13. wydania — — —. Detto  
 Lloydów 365 — 370. Peszt. mostu łańcuch. 62 — 64. Akcje młyna parowego  
 wiedeń. 72 — 73. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 22. Detto 2  
 wydania 28 — 30. Esterhazego losy 40 zlr. 83<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 83<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Windischgrätz losy  
 27<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 27<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Waldsteina losy 27<sup>3</sup>/<sub>4</sub> — 28. Keglevicha losy 14<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 14<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Ks.  
 Salma losy 44<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 44<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. St. Genois 38<sup>3</sup>/<sub>4</sub> — 39. Palfiego losy 39<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 39<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Cla-  
 rego 40<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 40<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

Amsterdam 2 m. 87 —. Augsburg Uso 105<sup>3</sup>/<sub>4</sub> t. — Bukareszt 31 T. —.  
 Konstantynopol 31 T. —. Frankfurt 3 m. 104<sup>3</sup>/<sub>4</sub> t. — Hamburg 2 m.  
 77<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Liwurna 2 m. 103<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Londyn 3 m. 10 — 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Medyolan 2 m.  
 103<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Paryż 2 m. 122<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Cesarzskich ważnych dukatów agio — 8<sup>1</sup>/<sub>8</sub>.  
 Napoleons'dor 8 11 — 8 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Angielskie Sover. 10 17 — 10 18. — Imperyal  
 Ros. 8 25 — 8 26.

## Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 25. września.

Oblig. długu państwa 5% 81<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —; 4% —; z r. 1850 —.  
 3% —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr.  
 —; z r. 1839 140<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw.  
 —. Akcje bank. 973. Akcje kolei półn. 1765. Głognickiej kolei żelaznej  
 —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żegluga parow. 541. Lloyd  
 —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcje niższo-austr. Towarzystwa  
 eskomtowego à 500 zlr. — zlr.

Amsterdam 1. 2 m. 86. Augsburg 105<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 3 m. Genua — 1. 2 m. Frank-  
 furt 104<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 2 m. Hamburg 77 2 m. Liwurna — 2 m. — Londyn 10 — 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.  
 2 m. Medyolan 103<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Marsylia —. Paryż 121<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Bukareszt 264<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Kon-  
 stantynopol 470. Smyrna —. Agio duk. ces. 7<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka z r. 1851 5%  
 lit. A. —; lit. B. —. Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto  
 galicyjskie —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 108. Pożyczka naro-  
 dowa 83<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. C. k. austr. akcje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 269<sup>3</sup>/<sub>4</sub> fr. Akcje  
 c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 211. Hypotekar. listy zastawne — Akcje  
 zachodniej kolei żelaznej 200<sup>1</sup>/<sub>4</sub>.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. września.

PP. Bienkowski Lud., z Drezna. — Glossner Jan, radca rach., z Czer-  
 niowiec. — Gotleb Fel., z Dolhomosk. — Janelowicz Ig., ces. ros., poruczn.  
 z Rosyi. — Jaroszyński Ner., z Małowód. — Kotkowski Wł., z Czerlan. —  
 Hr. Komorowski Adam, z Konotop. — Kalinowicz Tom., c. k. auditor, z Gródka.  
 — Lipiński Karol, z Orłowa. — Mazuraki Jan i Torosiewicz Mich., z Wiede-  
 nia. — Błotnicki Ludw., adw. kraj., z Złoczowa. — Schmidt Eiseneck Józef,  
 c. k. kapit., z Kołomyi. — Hr. Trelter Hilary, z Łoniego. — Hr. Wodzicki Lud.,  
 z Tyczyna.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. września.

PP. Astan Antoni, do Czinkowa. — Ks. Bombicki, ces. ros. jenerał, do  
 Moskwy. — Bienkowski Lud., do Tarnopola. — Czajkowski Jan, do Babuszki. —  
 Fritsch Fr., poruczn., do Kołomyi. — Jabłonowski Ant., do Rawy. — Jasiński  
 Józef, do Zabłotowa. — Hr. Jenningham Fr., poruczn., do Czerniowiec. — Jasiń-  
 ski Fr., do Zahajpola. — Kędziński Jul., do Meryszczowa. — Łukasiewicz Gr.  
 do Prylipcza. — Mörmel Jul., poruczn., do Pesztu. — Polanowski St., do Mo-  
 szkowa. — Szeptycki Marcin, do Pohoryleca. — Samsonow Dm., do Besarabii. —  
 Samson Alex., do Samsonówki. — Sozański Celest., do Korzalowic. — Wiktor  
 Jakob, do Łęki wielkiej. — Weil Karol, poruczn., do Pesztu.

## Spotrzażenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. września.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgo- tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.91	+ 2.0°	90.9	północny	sl. pochmurno
2. god. popoł.	330.28	+ 5.5°	69.9	półn.-zach.	sl. "
10. god. wiecz.	330.09	+ 3.0°	83.6	północny	sl. "

W nocy deszcz 0...36.

## T E A T R.

Dziś: Krotchwila niem. ze śpiewami: „Harfenist und Wä-  
 schermädel.“

Dziś w Cyrku Renza wielkie przedstawienie.

## Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 30. września: Wydzierżawienie dochodów miejskich w Dobro-  
 milu. — Wydzierżawienie kameralnych młynów w Bolechowie. — Licy-  
 tacja realności pod nr. 427 w Waszkoutz w Stanestie. — Wydzierżawienie  
 dóbr Skniłówek we Lwowie. — Sprzedaż 56.000 worów na zboże za pomocą  
 ofert po dzień 30. września we Lwowie. — Wydzierżawienie dochodów  
 miejskich w Szezeru.

Dnia 2. października: Licytacja na dostawę robót introligatorskich dla  
 władzy obwodowej w Tarnopolu.

Dnia 5. października: Licytacja na wystawienie mostu w powiecie Gro-  
 deckim za pomocą ofert we Lwowie. — Licytacja na zbudowanie kanału nr.  
 54 w Żółkwi za pomocą ofert w Żółkwi. — Licytacja na wyrestaurowanie  
 kościoła łacińskiego w Zubrzy we Lwowie. — Licytacja na dostawienie po-  
 trzeb kancelaryjnych dla c. k. namiestnictwa we Lwowie.

Dnia 6. października: Wydzierżawienie trafiki tylniowej w Buczaczu za  
 pomocą ofert w Stanisławowie. — Licytacja na wyrestaurowanie kościoła  
 łacińskiego w Mikołajowie. — Wydzierżawienie młyna kameralnego w Strad-  
 czu w Janowie. — Wydzierżawienie podatku konsumcyjnego w Stanisła-  
 wowie. — Wydzierżawienie stacji mytowych w Stanisławowie.

Dnia 7. października: Licytacja na dostawę tytoniu we Lwowie za  
 pomocą ofert.

# KRONIKA.

„Gazeta szlaska“ pisze o wydanem niedawno w Petersburgu dziele przed-  
 stawiającem obraz wstąpienia na tron Cesarza Mikołaja. „Pod względem pow-  
 stania z 26. grudnia 1825 przytoczono zaledwie te, co ogłaszał rząd w swoim  
 czasie; nawet o spisku wspomina dzieło tylko pobieżnie, a dalszego procesu  
 nieopisuje wcale i dzieli się na dwie główne części, z których jedna opisuje  
 transakcje w sprawie zrzeczenia się Wielkiego księcia Konstantego, a druga  
 osobiste wystąpienie Cesarza na dniu 26. grudnia, działania wojskowe i poko-  
 nanie rokoszu z najdrobniejszymi szczegółami. Wieczorem z 26. kończy się  
 opisanie.

Poparte bardzo ciekawymi dokumentami układy względem zrzeczenia się  
 Wielkiego księcia Konstantego dadzą się zebrać w tej głównej treści: Carewicz  
 Konstanty objawił Cesarzowi życzenie swoje względem zrzeczenia się tronu na  
 początku roku 1822. Cesarz i Cesarzowa Matka przystali na to i Carewicz na-  
 pisał do Cesarza urzędownie list, w którym przedłożył to życzenie. Cesarz ka-  
 zał pierwiej przedłożyć sobie projekt tego listu i zmienił go znacznie; potem  
 odpowiedział urzędownie i nakazał Wielkiemu księciu zachować tę sprawę  
 w ścisłej tajemnicy aż do jego śmierci. Pomimo tego kroku zdaje się, że z tru-  
 dnością przychodziło Alexandrowi I. potwierdzić stanowczo tę abdykację aktem  
 urzędowym, gdyż nastąpiło to dopiero w 18 miesięcy później manifestem, do  
 którego załączone zostały wspomniane listy, a który w największej tajemnicy  
 złożony został w katedrze Wniebowstąpienia w Moskwie, w radzie państwa i  
 w panującym senacie. Tylko trzy osoby wiedziały o tej tajemnicy: hrabia Arak-  
 czew, późniejszy jenerał feldmarszałek książę Wołkoński i arcybiskup Fila-  
 ret, ten sam, który w roku 1856 koronował w Moskwie Alexandra II.

Bardzo ciekawe są środki, jakich używano dla zachowania tej tajemnicy,  
 której publiczność zdawała się domyślać, niemogąc wytłumaczyć sobie długiego  
 pobytu arcybiskupa Filareta w Petersburgu.

Ten arcybiskup ułożył manifest, który Cesarz Alexander przejrzał i po-  
 prawił, a potem złożono go w katedrze moskiewskiej między innymi papierami  
 w najgłębszej tajemnicy. Tę tajemnicę — o istnieniu manifestu niewiedzieli na-  
 wet ani sam Konstanty ani późniejszy Cesarz Mikołaj, któremu Cesarz tylko  
 raz wspominał przedtem, że ma wstąpić na tron — zachowywano tak ściśle,  
 że nawet osoby, które znajdowały się przy łożu śmierci Alexandra w Tagan-  
 rogu, mianowicie Dybiez i Toll, nie się o tem niedowiedzieli. Zład też powsta-  
 ły owe zamieszania, gdy nadeszła wiadomość o jego zgonie. W Petersburgu  
 składał przysięgę Mikołaj Konstantemu, a w Warszawie Konstanty Mikołajowi.

Wielce zajmujące są także rozprawy rady państwa na dniu 28. listopada  
 (9. grudnia). Mianowicie postanowiła tego dnia rada państwa, gdy nadeszły  
 oświadczenia Cesarzowej Matki i Wielkiego księcia Mikołaja, złożyć przysięgę  
 Cesarzowi Konstantemu, pozostawiony manifest Cesarza Alexandra zapieczęto-  
 wać napowrót, a złożonego w senacie dokumentu tej samej treści nieotwierać  
 wcale. Protokół tego posiedzenia jest dosłownie podany. Dalsze opowiadanie  
 jest też ciekawe dlatego, ponieważ w dniu 26. grudnia występowała większa  
 część osób, które pomagały wnieć Cesarzowi w ciągu długiego panowania jego,  
 a teraz wszystkie już pomarli.

— Jak dalece kolej żelazna jest pożyteczna, świadczy następujące zda-  
 rzenie w Szwajcaryi: Przed kilkoma dniami — piszą z Badenu — przybył tu  
 w największym pędzie osobny pociąg z Zuryku. Wszyscy wnosili, że coś wa-  
 żnego zająć musiało i domysł niebył płonny. Z Zuryku odjechała zwyczajnym  
 pociągiem pewna dama; w kilka minut potem przybiega do dworca kolei mło-  
 dy człowiek, zadyszany i widocznie zajęty jakąś ważną sprawą. Gdy mu po-  
 powiedziano, że pociąg odjechał już, nienamysła się długo, bierze osobny pociąg  
 i przybywa do Badenu. I gdy wszyscy patrzą się z największą ciekawością,  
 kto przyjechał tak niespodzianie, wyskakuje młodzian, idzie wprost do owej  
 damy i — podaje jej bukiet; było jej wielbiciel. Dama przyjęła bukiet i pu-  
 ściła się uradowana w dalszą podróż.

## Dodatek tygodniowy Nr. 39.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Galicya jej ziemia, plody i ludy przez ks. Siarczyńskiego. —  
 XII. Różność narodów w Galicyi osiadłych. Rusini. Różnice między  
 niemi. Cechy właściwe. Ubior męczyzn; płotnianki, gunie, sier-  
 mięgi, świty, oponecze, sukmany, kozuchy, czapki, kuczmy, kapelusze.  
 Ubior kobiet; premitki, koszule z ustawkami, jupy, korale, kaftany.  
 Obyczaje; cnoty publiczne i domowe, skromność, dawne przepisy.
2. Statystyczne podania z aktów administracyi krajowej  
 z r. 1857.

VI. Dobra rządowe; kameralne, funduszu religijnego i stypendy-  
 alne: a) skład i położenie, b) pola i lasy, c) dochody i wartość, d)  
 wynikłość obrotu; szkoły i parafie.

3. Trościaniec. Dokument z r. 1409. Jan Szczekoecki, starosta ha-  
 liecki potwierdza sprzedaż połowy wsi Trościanice przez Fila Miakowicza.